

Sygn. akt VIII Gz 350/19

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy,

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Górńska

Sędziowie: SO Natalia Pawłowska-Grzelczak

SR del. Rafał Lila

po rozpoznaniu 20 grudnia 2019 r. w S.

na posiedzeniu niejawnym

w sprawie z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w S.

przeciwko (...)/S z siedzibą w K. ((...))

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z 9 kwietnia 2019 r. w sprawie X GC 240/19

postanawia:

I. oddalić zażalenie;

II. zasądzić od powódki na rzecz pozwanej kwotę 900 zł (dziewięciuset złotych) tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

Natalia Pawłowska-Grzelczak

Agnieszka Górńska

Rafał Lila

UZASADNIENIE

Powódka – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w S. – wniosła 22 listopada 2018 r. pozew przeciwko (...)/S z siedzibą w K. o zapłatę 32.633,37 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i kosztami procesu.

Pozwana w złożonej odpowiedzi na pozew podniosła zarzut braku jurysdykcji krajowej. W uzasadnieniu wskazała, że ustanowienie w rozporządzeniu WE nr 1215/2012 możliwości wytoczenia powództwa przeciwko ubezpieczycielowi także przed sąd miejsca zamieszkania poszkodowanego lub sąd miejsca, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę miało na celu ochronę strony słabszej i prawnie mniej doświadczonej, gdy tymczasem powódka, która w wyniku cesji wierzytelności nabyła roszczenie od poszkodowanego, prowadzi działalność gospodarczą w zakresie skupu wierzytelności.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie postanowieniem z 9 kwietnia 2019 r. w sprawie X GC 240/19 w punkcie 1 odrzucił pozew, a w punkcie 2 zasądził od powódki na rzecz pozwanej 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji wskazał, że na terenie Unii Europejskiej, której członkami są Polska i (...), kwestia międzynarodowej właściwości została unormowana w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr (...) z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. UE L z 2012 r. Nr 351 str. 1 ze zm.), które z 10 stycznia 2015 r. zastąpiło dotychczas obowiązujące Rozporządzenie Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. UE L z 2001 r. Nr 12, str. 1), a które to znajduje zastosowanie wobec Danii na podstawie Umowy pomiędzy Wspólnotą Europejską a Królestwem Danii w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych. Zgodnie z art. 4 ust. 1 Rozporządzenia, z zastrzeżeniem przepisów tego rozporządzenia, osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego mogą być pozywane, niezależnie od ich obywatelstwa, przed sądy tego Państwa Członkowskiego, a według art. 5 ust. 1 osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego mogą być pozywane przed sądy innego Państwa Członkowskiego tylko zgodnie z przepisami sekcji 2-7 rozdziału II Rozporządzenia. W dalszej kolejności wskazał, że w myśl art. 7 pkt 2 Rozporządzenia osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego, może być pozwana w innym Państwie Członkowskim jeżeli przedmiotem postępowania jest czyn niedozwolony lub czyn podobny do czynu niedozwolonego albo roszczenia wynikające z takiego czynu – przed sąd miejsca, gdzie nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę. W przypadku zatem wypadków komunikacyjnych jest to każdorazowo miejsce, w którym miał miejsce wypadek. Ubezpieczyciel OC może także zostać pozwany w miejscu swojej siedziby (art. 4 ust. 1 w zw. z art 63 ust. 1 lub art. 13 ust. 2 w zw. z art. 11 ust. 1 lit. a Rozporządzenia), jak również w państwie, w którym miał miejsce wypadek (art. 13 ust. 2 w pow. z art. 12), a także - zgodnie z wyrokiem ETS z 13 grudnia 2007 r. wydanym w trybie prejudycjalnym (C-463/06, Dz. Urz. UE C z 2008 r. Nr 51, str. 23) – właściwy może być sąd państwa zamieszkania poszkodowanego zgodnie art. 13 ust. 2 w pow. z art. 11 ust. 1 lit b Rozporządzenia. Sąd I instancji zaznaczył przy tym, że wskazane orzeczenie, jakkolwiek wydane zostało na kanwie regulacji Rozporządzenia Rady (WE) 44/2001, zachowuje swoją aktualność. We wskazanym wyroku ETS jednoznacznie potwierdził międzynarodową właściwość sądu w kraju poszkodowanego, pozostając pod tym względem w zgodzie z odpowiednią deklaratoryjną wymową V Dyrektywy Komunikacyjnej (Dz. Urz. UE L Nr 149, str. 14). Zauważyć przy tym trzeba, na co zwrócił uwagę ETS, że przepis ten (obecnie art. 11 ust. 1 lit b) nie ogranicza się do przyznania jurysdykcji sądom miejsca, w którym miejsce zamieszkania mają wymienione w tym przepisie osoby, zaś należy ją rozumieć jako zasadę jurysdykcyjną sądu miejsca, w którym powód ma miejsce zamieszkania. Oznacza to, że dotyczy z zasady także cedentów roszczeń przekazanych przez poszkodowanych. Podkreślenia jednak wymaga, że – zgodnie ze wskazaniem ETS – rozszerzająca wykładnia wspomnianego przepisu, dająca prawo wytoczenia powództwa zgodnie z miejscem zamieszkania powoda, pozostaje zgodna z motywami do rozporządzenia, w szczególności z motywem 13 rozporządzenia nr 44/2001 [motywem 18 Rozporządzenia Rady (WE) 1215/2015], który ma na celu zapewnienie stronie, która pod względem ekonomicznym jest najsłabszą stroną umowy, lepszej ochrony niżeli ta, którą przyznają jej ogólne zasady jurysdykcyjne.

Sąd I instancji nadto wskazał, że co więcej, Trybunał stanowisko swoje potwierdził m.in. w wyroku wydanym w dniu 31 stycznia 2018 r. w sprawie C-106/17 (P. H. przeciwko (...) M. AG) wydanym w trybie pytania prejudycjalnego złożonego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z 30 stycznia 2017 r., w którym orzekł, że artykuł 13 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr (...) z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych w związku z art. 11 ust. 1 lit. b owego rozporządzenia należy interpretować w ten sposób, że nie może na niego powołać się osoba fizyczna, której działalność zawodowa polega m.in. na dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych od ubezpieczycieli, przywołująca umowne nabycie wierzytelności od ofiary wypadku drogowego w celu wytoczenia przed sąd państwa członkowskiego miejsca zamieszkania poszkodowanego powództwa z tytułu odpowiedzialności cywilnej przeciwko ubezpieczycielowi sprawcy wypadku drogowego, który to ubezpieczyciel ma siedzibę na terytorium innego państwa członkowskiego niż państwo członkowskie miejsca zamieszkania poszkodowanego.

W związku z tym, wobec tego, że artykuł 13 ust. 2 rozporządzenia odnosi się w równym stopniu do art. 12 rozporządzenia, również wytoczenie powództwa przed sąd miejsca, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę należy uważać za zastrzeżone wyłącznie na korzyść poszkodowanej osoby fizycznej nie mającej związku z obrotem na rynku ubezpieczeniowym (uznanej za „stronę słabszą”, co warunkuje uznanie za objętego zakresem pojęcia „poszkodowanego” w rozumieniu art. 13 ust. 2 rozporządzenia nr 1512/2012), nie zaś na rzecz przedsiębiorcy skupiającego się na wynajmie pojazdów „z OC sprawcy”, a następnie dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych, takim jak powód w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Rejonowego powód, jako osoba prowadząca działalność gospodarczą w zakresie wynajmu pojazdów zastępujących pojazdy uszkodzone na czas prowadzonych przez ubezpieczycieli postępowań likwidacyjnych, niewątpliwie – nawet w relacji z ubezpieczycielem – nie może być postrzegany jako podmiot słabszy w sporze, podlegający ochronie. Sądowi I instancji z urzędu było przy tym wiadomo, że powód, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wynajmuje pojazdy poszkodowanym, którzy w celu pokrycia wynagrodzenia należnego powodowi za ten najem przelewają na niego przysługujące im z tego tytułu (zwrotu kosztów najmu) wierzytelności wobec ubezpieczyciela sprawcy szkody, których powód następnie dochodzi w postępowaniach sądowych.

Sąd Rejonowy zatem stwierdził, że zakres prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej, obejmujący – poza wynajmem pojazdów zastępczych – również czynności związane z nabywaniem wierzytelności przysługującym pierwotnie poszkodowanym wobec ubezpieczycieli, wyklucza powoda z kręgu podmiotów słabszych, podlegających szczególnej ochronie.

Reasumując, Sąd I instancji uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy zastosowanie jurysdykcji szczególnej – miejsca zamieszkania powoda lub miejsca, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę – nie znajduje uzasadnienia.

Sąd Rejonowy zwrócił przy tym uwagę, że powód w piśmie procesowym podniósł twierdzenie, iż spółka (...), która – jak wynika ze złożonych pism – działała w imieniu pozwanego przy likwidacji szkody, jest agentem pozwanego, zawierającym w jego imieniu umowy ubezpieczenia. Pomijając jednak nawet fakt niewykazania powyższego twierdzenia i próbę uzyskania umów łączących pozwaną z pełnomocnikiem, podkreślił, że przepisy art. 10, 11 i 12 mają zastosowanie do powództw wytoczonych przez poszkodowanego bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi, jeżeli takie bezpośrednie powództwo jest dopuszczalne. W tym katalogu zawiera się również art. 11 ust 2 rozporządzenia, zatem należy go uznać za zastrzeżony na rzecz samego poszkodowanego (strony słabszej) i nie ma zastosowania do powoda.

Sąd Rejonowy uznał zatem, że skoro pozwany ma siedzibę na terenie Danii, to zgodnie z ogólną regułą Rozporządzenia Rady (WE) nr 1215/2012 za właściwy do rozpoznania sprawy uznać należy sąd duński.

Pozwana złożyła zażalenie na wskazane wyżej postanowienie Sądu Rejonowego, zaskarżając je w całości i domagając się jego uchylecia i nadania sprawie dalszego biegu, nadto wnosząc o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego. Pozwana podniosła przy tym zarzuty naruszenia przepisów postępowania mającego wpływ na wydane w sprawie rozstrzygnięcie, a polegające na:

- błędnej wykładni art. 12 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr (...) z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (zwanego dalej „rozporządzeniem nr 1215/2012”) i uznaniu, że przepis ten nie ma zastosowania do następcy prawnego poszkodowanej;
- niezastosowania art. 11 ust. 2 rozporządzenia nr 1215/2012;
- niezastosowaniu art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012;
- niezastosowaniu art. 7 pkt 5 rozporządzenia nr 1215/2012,

gdyby bowiem Sąd I instancji prawidłowo zastosował wskazane przepisy, nie wydałby – zdaniem powódki rozstrzygnięcia o takiej treści, jak zaskarżone postanowienie.

Uzasadniając swoje stanowisko powódka nie zgodziła się z wyrażonym przez Sąd Rejonowy poglądem, że w niniejszej sprawie sądom polskim nie przysługuje jurysdykcja krajowa i nie podzieliła przedstawionego przez Sąd I instancji wyniku wykładni zastosowanych przepisów. Wskazała, że art. 12 rozporządzenia nr 1215/2012 nie zawiera – w przeciwieństwie do art. 11 ust. 1 lit. b – żadnych ograniczeń co do kręgu podmiotów, które mogą go stosować. Powódka uważała wobec tego, iż domniemywać należy, że gdyby ustawodawca unijny miał zamiar ograniczyć krąg podmiotów, do których będzie miał zastosowanie art. 12 rozporządzenia nr 1215/2012, odzwierciedliłby to w jego treści sformułował ją ze stosownym zastrzeżeniem, tak jak uczynił to w art. 11 ust. 1 lit. b. Zwróciła też uwagę, że orzeczenie (...), na które powołał się Sąd Rejonowy w uzasadnieniu (w sprawie C-106/17) zapadło na gruncie odmiennego stanu faktycznego, (szkoda na terenie Niemiec spowodowana przez obywatela Niemiec obywatelowi Polski) i dotyczyło interpretacji art. 11 ust. 1 lit. b rozporządzenia nr 1215/2012. Trybunał nie odnosił się w nim w ogóle do wykładni art. 12 rozporządzenia nr 1215/2012, a wobec tego – zdaniem powódki – jego powoływanie w niniejszej sprawie jest bezcelowe.

Wskazała dalej, że spór w niniejszej sprawie jest bezpośrednim następstwem zawarcia przez pozwaną umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych ze sprawcą szkody. Umowę tą zawierała w imieniu i na rzecz pozwanej działająca na terytorium RP spółka (...) Sp. z o.o. w Ż., a jak wskazuje treść art. 11 ust. 2 rozporządzenia nr 1215/2012 jeżeli ubezpieczyciel nie ma miejsca zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego ale posiada filię, agencję lub inny oddział w państwie członkowskim, to w sporach wynikających z ich działalności jest traktowany tak, jak gdyby miał miejsce zamieszkania na terytorium tego państwa członkowskiego. (...) Sp. z o.o. w Ż. działa natomiast jako agent pozwanej. Okoliczność ta wykazana być może jedynie dowodem, który z przyczyn obiektywnych nie pozostaje w posiadaniu powódki (nie była bowiem stroną umowy zawartej między pozwaną i wskazaną spółką, a co oczywiste umowa ta nie jest powszechnie dostępna). Powódka twierdziła, że jednak wykazała niezbędną inicjatywę dowodową w tym zakresie (złożyła wydruk – informację ze strony internetowej spółki opisującej charakter jej działania i złożyła wniosek o zobowiązanie pozwanej do przedłożenia stosownej dokumentacji), jednak Sąd Rejonowy nie rozpoznał wniosków dowodowych powódki w tym zakresie, a zatem wskazywanie, że powódka nie wykazała, iż spółka (...) działa jako agent pozwanej jest przynajmniej przedwczesne. Dodatkowo powódka zwróciła uwagę, że Sąd I instancji pominął również art. 7 pkt 5 rozporządzenia nr 1215/2012, który zawiera analogiczną regulację.

Powódka wskazywała też, że stosownie do treści art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012 (znajdującego się w sekcji 2) osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego może być pozwana w innym państwie członkowskim w sprawach dotyczących czynu niedozwolonego lub czynu podobnego do czynu niedozwolonego – przed sądy miejsca, w którym nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę.

Nadto zgodnie z art. 7 pkt 5 rozporządzenia nr 1215/2012 osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego może być pozwana w innym państwie członkowskim w sprawach dotyczących sporów wynikających z działalności filii, agencji lub innego oddziału – przed sądy miejsca, w którym znajdują się filia, agencja lub inny oddział. Powódka uważała, że umowę ubezpieczenia ze sprawcą szkody zawierała w imieniu i na rzecz pozwanej spółka mająca siedzibę w RP, zaś powyższe regulacje wskazują również na zasadność jej stanowiska co do błędnej wykładni przepisów art. 12 rozporządzenia nr 1215/2012, gdyż ustalenie jurysdykcji na podstawie miejsca szkody lub miejsca funkcjonowania agenta nie stanowi wyrazu uprzywilejowania poszkodowanego, skoro wynika również z przepisów ogólnych.

Pozwana złożyła odpowiedź na zażalenie, w której domagała się jego oddalenia oraz zasądzenia od powódki zwrotu kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazała w pierwszej kolejności odnosząc się do art. 7 pkt 5 rozporządzenia nr 1215/2012, że powódka błędnie przyjmuje, że pozwana działa na terytorium Polski przez filię, agencję lub oddział pozwanej, gdyż pozwana nie ma ani zakładu, ani oddziału swojego przedsiębiorstwa w Rzeczypospolitej Polskiej.

Pozwana wskazała, że zakłady ubezpieczeń z innych państw członkowskich Unii Europejskiej mogą prowadzić działalność na terytorium Polski na zasadzie swobody świadczenia usług (bez jednostki organizacyjnej na terytorium Polski) lub na zasadzie swobody przedsiębiorczości (oddział). Pozwana dokonała stosownych zawiadomień i wykonuje działalność ubezpieczeniową w Polsce wyłącznie na zasadzie swobody świadczenia usług, tj. bez jednostki organizacyjnej zależnej od pozwanej, co znajduje swoje potwierdzenie w rejestrze dostępnym na stronie internetowej Komisji Nadzoru Finansowego. W imieniu pozwanej, właśnie z uwagi na brak jednostki organizacyjnej na terytorium Polski, określone czynności wykonuje niezależna spółka (...) sp. z o.o., jako agent ubezpieczeniowy. (...) sp. z o.o. nie jest przedłużeniem głównego przedsiębiorstwa pozwanej, lecz podmiot ten jest zupełnie oddzielnym podmiotem na rynku, niezależnym kapitałowo od pozwanej.

Następnie pozwana zwróciła uwagę, że wykładnia art. 11 i art. 12 rozporządzenia nr 1215/2012 prowadzi do wniosku, że intencją prawodawcy unijnego było umożliwienie ubezpieczającemu, ubezpieczonemu lub uposażonemu z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wytoczenia powództwa nie tylko przed sąd właściwy dla jego miejsca zamieszkania, ale także przed sąd miejsca, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W ocenie pozwanej, nie można art. 11 i 12 rozporządzenia nr 1215/2012 czytać rozłącznie. Wynika to z reguł wykładni systemowej i celowościowej, w szczególności, że sposób redakcji art. 12 rozporządzenia w sposób wyraźny („ponadto”) referuje do art. 11. Pozwana podkreślała też, że powódka jest cesjonariuszem, następcą prawnym poszkodowanego, która nie posiada statusu ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uposażonego z tytułu ubezpieczenia lecz jest wyłącznie profesjonalistą skupiającym wierzycelności z umów ubezpieczenia, nie korzysta ona z możliwości wytaczania powództw przez sąd znajdujący się w innym państwie członkowskim niż siedziba ubezpieczyciela. Pozwana nadto zwracała uwagę na art. 13 ust. 2 rozporządzenia nr 1215/2012, który stanowi, że przepisy art. 10-12 mają zastosowanie do powództw wytoczonych przez poszkodowanego bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi, jeżeli takie bezpośrednie powództwo jest dopuszczalne. Tym samym wspomniany przepis poszerza katalog podmiotów uprawnionych do skorzystania z jurysdykcji szczególnej o osoby legitymujące się statusem poszkodowanego. Powyższe, wraz z analizą przepisów art. 11 i art. 12 rozporządzenia nr 1215/2012 potwierdza stanowisko Trybunału Sprawiedliwości UE w zakresie ścisłego interpretowania wyjątków ustanowionych w rozporządzeniu, co z kolei potwierdza stanowisko pozwanej, że art. 12 nie może być odnoszony do wszystkich podmiotów wytaczających powództwa przeciwko ubezpieczycielom z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej lub ubezpieczenia nieruchomości, gdyż takie błędne rozumowanie dyspozycji art. 12 rozporządzenia nr 1215/2012 niweczyłoby sens zarówno dyspozycji art. 11, jak i art. 13 rozporządzenia nr 1215/2012.

Pozwana zwracała też uwagę na wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 13 grudnia 2007 r. w sprawie C-463/06, który wydany został na tle rozporządzenia nr 44/2001 z 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, w którym Trybunał wskazał, że odesłanie z art. 13 ust. 2 rozporządzenia prowadzi do rozszerzenia zakresu zastosowania tej zasady o kategorie powodów, którzy wytaczają powództwa przeciwko ubezpieczycielowi, innych niż ubezpieczający, ubezpieczony, uposażony z tytułu ubezpieczenia. Funkcją tego odesłania jest zatem dodanie do listy powodów wymienionych w art. 9 ust. 1 lit. b rozporządzenia nr 44/2001 (aktualnie art. 11 ust 1 lit b rozporządzenia nr 1215/2012) osób, które poniosły szkodę. W ten sposób zastosowanie tej zasady względem poszkodowanego nie jest uzależnione od zakwalifikowania go jako „uposażonego” w rozumieniu art. 9 ust. 1 lit. b rozporządzenia nr 44/2001 (aktualnie art. 11 ust 1 lit b rozporządzenia nr 1215/2012), ponieważ odesłanie do tego przepisu w art. 11 ust. 2 tego rozporządzenia (aktualnie art. 13 ust. 2 rozporządzenia nr 1215/2012) umożliwi objęcie zasadą jurysdykcyjną również sporów innych niż te, w których powód należy do jednej z kategorii określonych w art. 9 ust. 1 lit. b (aktualnie art. 11 ust 1 lit b rozporządzenia nr 1215/2012). Uzasadniając powyższe stanowisko Trybunał Sprawiedliwości UE podniósł, że takie rozumienie art. 11 i art. 13 rozporządzenia nr 1215/2012 (w treści tych przepisów tożsamego z rozporządzeniem nr 44/2001) znajduje oparcie w teleologicznej wykładni przepisów, zgodnie z którą motywem przepisów rozporządzenia jest zapewnienie stronie, która pod względem ekonomicznym jest najsłabszą stroną umowy, lepszej ochrony aniżeli ta, którą przyznają jej ogólne zasady jurysdykcyjne.

Dodatkowo pozwana odwołała się do treści preambuły rozporządzenia nr 1215/2012, w której motywie 15 wskazano, że „Przepisy o jurysdykcji powinny być w wysokim stopniu przewidywalne i opierać się na zasadzie, że jurysdykcję w ogólności mają sądy miejsca zamieszkania pozwanego. Tak ustalona jurysdykcja powinna mieć miejsce zawsze, z wyjątkiem kilku dokładnie określonych przypadków, w których ze względu na przedmiot sporu lub autonomię stron uzasadnione jest inne kryterium powiązania. Siedziba osób prawnych musi być zdefiniowana wprost w rozporządzeniu celem wzmocnienia przejrzystości wspólnych przepisów i uniknięcia konfliktów kompetencyjnych.” natomiast zgodnie z motywem 19 preambuły „W sprawach dotyczących ubezpieczenia, umów z udziałem konsumentów i z zakresu prawa pracy strona słabsza powinna być chroniona przez przepisy jurysdykcyjne dla niej bardziej korzystne niż przepisy ogólne.”. Wobec powyższego pozwana – wskazując zarówno na wykładnię systemową, jak i na wykładnię celowościową, rozporządzenia nr 1215/2012 oraz jego ratio legis wyrażone w preambule i wreszcie wykładnię zaprezentowaną przez (...) w wyroku w sprawie C-106/17 jak również przeważające orzecznictwo sądów polskich – uważała, że zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w przedmiocie odrzucenia pozwu z uwagi na brak jurysdykcji krajowej wobec pozwanej jest prawidłowe.

Wbrew stanowisku powódki, pozwana podniosła też, że w okolicznościach niniejszej sprawy jurysdykcja sądów polskich nie może wynikać także z art. 7 ust. 2 rozporządzenia nr 1215/2012, gdyż zgodnie z art. 10 rozporządzenia nr 1215/2012 w sprawach dotyczących ubezpieczenia zastosowanie ma wyłącznie art. 6 i art. 7 ust. 5 rozporządzenia, a tym samym art. 7 ust. 2 rozporządzenia, nie znajduje zastosowania w stanie faktycznym niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie powódki na postanowienie Sądu I instancji odrzucające pozew z uwagi na brak jurysdykcji krajowej okazało się bezzasadne i jako takie podlegało oddaleniu.

Zasadę ustalania jurysdykcji krajowej określają przepisy ogólne rozporządzenia nr 1215/2012. Zgodnie z art. 4 ust. 1 rozporządzenia z zastrzeżeniem przepisów niniejszego rozporządzenia osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego mogą być pozywane, niezależnie od ich obywatelstwa, przed sądy tego państwa członkowskiego. W myśl art. 5 ust. 1 tego rozporządzenia osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego mogą być pozywane przed sądy innego państwa członkowskiego tylko zgodnie z przepisami ustanowionymi w sekcjach 2–7 niniejszego rozdziału, tj. Rozdziału II. Ogólną zasadą jurysdykcyjną jest zatem istnienie jurysdykcji krajowej sądów tego państwa, na terytorium którego pozwany ma swoje miejsce zamieszkania, a w przypadku pozwanego będącego osobą prawną – siedzibę. Odrębne uregulowania dotyczące jurysdykcji, stanowiąc zawsze wyjątek od wyżej wskazanej ogólnej zasady określania jurysdykcji, podlegają tym samym – zgodnie z utrwalonymi w doktrynie prawa zasadami wykładni przepisów – wykładni ścisłej, a co za tym idzie niedopuszczalne jest dokonywanie rozszerzającej wykładni wyjątków, zgodnie z paremią *exceptiones non sunt extendendae*.

Wyjątek od zasady określonej art. 4 ust. 1 rozporządzenia nr 1215/2012 stanowią również przepisy znajdujące się w Sekcji 3 „Jurysdykcja w sprawach dotyczących ubezpieczenia” i to przepisy zawarte w tej sekcji, a nie w sekcji 2, znajdowały w sprawie zastosowanie. Przedmiotem niniejszej sprawy były bowiem roszczenia kierowane wobec pozwanej jako ubezpieczyciela OC sprawcy szkody komunikacyjnej przez powódkę jako następcę prawnego (w drodze przelewu wierzytelności) poszkodowanego. Tym samym – wbrew zarzutom skarżącego – Sąd I instancji odnosząc się do kwestii jurysdykcji krajowej w sprawie dotyczącej roszczeń cesjonariusza poszkodowanego w odniesieniu do ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej prawidłowo uznał, że ocena istnienia jurysdykcji krajowej w niniejszej sprawie powinna być przeprowadzana w oparciu o regulacje zawarte w Sekcji 3 (art. 10-16 rozporządzenia nr 1215/2012). Zgodnie z art. 10 rozporządzenia 1215/2012 nie naruszając przepisów art. 6 oraz art. 7 pkt 5, w sprawach dotyczących ubezpieczenia jurysdykcję określa niniejsza sekcja (a zatem przepisy art. 10-16). Należy przy tym raz jeszcze podkreślić, że zgodnie z art. 5 odstępstwa od zasady ogólnej jurysdykcji sądów państwa członkowskiego, w którym pozwany ma miejsce zamieszkania lub siedzibę mogą zachodzić tylko w sytuacjach określonych w sekcji 2-7, co oznacza, że odstępstwa muszą być traktowane w drodze wyjątku, a nie rozszerzająco.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 rozporządzenia nr 1215/2012 ubezpieczyciel mający miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego może zostać pozwany: przed sądy państwa członkowskiego, w którym ma miejsce zamieszkania (lit. a); w innym państwie członkowskim, w przypadku powództw ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uposażonego z tytułu ubezpieczenia – przed sąd miejsca, w którym powód ma miejsce zamieszkania (lit. b); lub jeżeli jest on współubezpieczycielem – przed sąd państwa członkowskiego, przed który został pozwany główny ubezpieczyciel (lit. c). Wskazany przepis w art. 11 ust. 1 lit. a rozporządzenia nr 1215/2012 stanowiąc, że ubezpieczyciel mający miejsce zamieszkania (siedzibę) na terytorium państwa członkowskiego może być pozywany przed sądy państwa członkowskiego, w którym ma miejsce zamieszkania (siedzibę) stanowi w istocie powtórzenie w stosunku do ubezpieczyciela regulacji ogólnej zawartej w art. 4 ust. 1 rozporządzenia. Skoro zaś art. 11 ust. 1 lit. a stanowi powtórzenie art. 4 ust. 1 rozporządzenia, jego ustanowienie jawiłoby się jako zbędne, gdyby nie wskazanie przezeń na wyczerpujące uregulowanie zagadnienia jurysdykcji wobec ubezpieczyciela przepisami sekcji 3 rozdziału II rozporządzenia nr 1215/2012. Co za tym idzie, w przypadku powództwa wytaczanego przeciwko ubezpieczycielowi dla ustalenia istnienia jurysdykcji należy odwoływać się jedynie do przepisów art. 10-16 rozporządzenia, a nie do przepisów dotyczących jurysdykcji szczególnej zawartych w sekcji 2, niezależnie od tego, iż art. 5 ust. 1 rozporządzenia nr 1215/2012 wskazuje, iż osoby mające miejsce zamieszkania (siedzibę) na terytorium państwa członkowskiego mogą być pozywane przed sądy innego państwa członkowskiego tylko zgodnie z przepisami ustanowionymi w sekcjach 2-7 rozdziału II. Przepis ten stanowi bowiem wprowadzenie do przepisów szczególnych dotyczących jurysdykcji, a zatem do wszystkich wyjątków uregulowanych w rozporządzeniu nr 1215/2012 względem ogólnej zasady określania jurysdykcji wyrażonej w art. 4 ust. 1 rozporządzenia. Jednocześnie przepisem szczególnym w tym wypadku jest art. 10 rozporządzenia 1215/2012, który wyłącza zastosowanie do ustalania jurysdykcji w sprawie przeciwko ubezpieczycielowi innych przepisów szczególnych, niż zawarte w sekcji 3, poza przepisami art. 6 i art. 7 pkt 5 rozporządzenia nr 1215/2012. Tym samym – wbrew stanowisku powódki – do ustalenia jurysdykcji krajowej w niniejszej sprawie nie znajdował zastosowania art. 7 pkt 2 rozporządzenia 1215/2012.

Jednocześnie trzeba zgodzić się ze stanowiskiem pozwanej, że roszczenie powódki wobec pozwanej w świetle powołanego rozporządzenia nie może być kwalifikowane jako roszczenie wynikające z czynu niedozwolonego, lecz roszczenie odszkodowawcze za szkodę, za którą pozwana odpowiada nie jako jej sprawca, lecz jako podmiot trzeci – ubezpieczyciel sprawcy – na podstawie umowy zawartej ze sprawcą szkody. Zaznaczenia przy tym wymaga, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem (...) pojęcia wykorzystane w komentowanym przepisie Rozporządzenia są przedmiotem wykładni autonomicznej, przy odwołaniu się do wprowadzanego przez rozporządzenie systemu oraz jego celów [por. red. G., *Jurysdykcja, uznawanie orzeczeń sądowych oraz ich wykonywanie w sprawach cywilnych i handlowych. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr (...). Komentarz, W. 2015, art. 7*]. Także zatem pojęcie czynu niedozwolonego należy rozpatrywać w kontekście autonomicznej regulacji rozporządzenia, nie zaś na gruncie rozumienia tego pojęcia, jakie nadawane jest mu w którymkolwiek z praw krajowych państw członkowskich.

Odnosząc się z kolei do zastosowania art. 12 rozporządzenia nr 1215/2012 wskazać trzeba, że odczytywana z tego przepisu norma prawna pozwala dodatkowo (poza wytoczeniem powództwa na zasadach określonych art. 11) na wytoczenie powództwa przeciwko ubezpieczycielowi – w odniesieniu do ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej lub ubezpieczenia nieruchomości – przed sąd miejsca, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Ponadto zgodnie z art. 13 ust. 2 rozporządzenia przepisy art. 10, art. 11 i art. 12 mają zastosowanie do powództw wytoczonych przez poszkodowanego bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi, jeżeli takie bezpośrednie powództwo jest dopuszczalne. Zgodzić się przy tym trzeba ze stanowiskiem wyrażonym przez pozwaną, że użycie przez prawodawcę unijnego w art. 12 słowem „ponadto” wskazuje, iż przepis ten stanowi w stosunku do pewnej kategorii ubezpieczycieli (tj. względem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej lub ubezpieczenia nieruchomości) rozwinięcie regulacji zawartej w art. 11, a wykładnia art. 12 dokonywana powinna być w kontekście celów, jakie stały za ustanowieniem zasad szczególnych określania jurysdykcji wynikających z art. 11 rozporządzenia nr 1215/2012.

W ocenie Sądu przedstawione uregulowania nie pozostawiają wątpliwości, że uprawnienie do skorzystania z wyżej wymienionych szczególnych zasad jurysdykcyjnych – w przypadku roszczeń związanych z odpowiedzialnością odszkodowawczą ubezpieczyciela z tytułu odpowiedzialności cywilnej – posiada przede wszystkim poszkodowany, bez

zawężania kręgu tych podmiotów wyłącznie do tych tylko, które poniosły szkodę bezpośrednio [por. wyrok (...) z 20 lipca 2017 r. (...), C-340/16]. Jak wyjaśniono w pkt 18 motywów do rozporządzenia nr 1215/2012 celem przepisów szczególnych jest ochrona strony słabszej przez przepisy jurysdykcyjne bardziej dla niej korzystne niż przepisy ogólne. Powyższa wykładnia wskazanych norm jest uzasadniana tym, że przepisy sekcji 3 mają chronić słabszą stronę umowy. Sytuacja taka nie zachodzi np. w ramach umowy reasekuracji, czyli pomiędzy dwoma podmiotami profesjonalnie działającymi na rynku [por. wyrok (...) z 13 lipca 2000 r. w sprawie C-412/98 na gruncie poprzednio obowiązującej regulacji Rozporządzenia nr 44/2001, zawierającego tożsame w tym względzie regulacje].

Wskazywana wykładnia przepisów znajduje potwierdzenie również w innych wyrokach Trybunału Sprawiedliwości. W wyroku z 31 stycznia 2018 r. wydanym pod sygnaturą C-106/17 (w sprawie P. H. przeciwko (...) M. AG) – przywoływanym szczegółowo także przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego w niniejszej sprawie postanowienia – Trybunał jednoznacznie stwierdził, że artykuł 13 ust. 2 w zw. z art. 11 ust. 1 lit. b rozporządzenia nr 1215/2012 należy interpretować w ten sposób, że nie może na niego powołać się osoba fizyczna, której działalność zawodowa polega między innymi na dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych od ubezpieczycieli, przywołująca umowne nabycie wierzytelności od ofiary wypadku drogowego w celu wytoczenia powództwa przed sąd państwa członkowskiego miejsca zamieszkania poszkodowanego”.

W ocenie Sądu Okręgowego przepisu art. 12 nie można zatem interpretować w oderwaniu od art. 13 ust. 2 rozporządzenia 1215/2012, który określa, że przepisy art. 10, art. 11 i art. 12 mają zastosowanie do powództw wytoczonych przez poszkodowanego bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi, jeżeli takie bezpośrednie powództwo jest dopuszczalne. Przepis art. 13 ust. 2 odnosi się w równym stopniu do art. 12 rozporządzenia, co oznacza, że również wytoczenie powództwa przed sąd miejsca, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę należy uważać za zastrzeżone na rzecz poszkodowanego, mogącego być uznanego za „stronę słabszą. W kontekście przywołanego stanowiska, nie można uznać, że powódka prowadząca działalność gospodarczą w zakresie m.in. nabywania wierzytelności od poszkodowanych w ramach odpowiedzialności cywilnej sprawców szkody i zawodowo trudniąca się dochodzeniem roszczeń w stosunku do ubezpieczycieli – posiada uprawnienia do skorzystania z zasad dotyczących ustalania jurysdykcji w oparciu o art. 13 ust. 2 rozporządzenia, a zatem zarówno opartych na treści art. 11 ust. 2 (miejsce zamieszkania poszkodowanego), jak i art. 12 (miejsce zdarzenia), do którego art. 13 ust. 2 rozporządzenia nr 1215/2012 również odsyła.

W realiach niniejszej sprawy zastosowania – jak trafnie wskazał Sąd I instancji – nie znajduje zastosowania także art. 11 ust. 2 rozporządzenia nr 1215/2012, zgodnie z którym jeżeli ubezpieczyciel nie ma miejsca zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego, ale posiada filię, agencję lub inny oddział w państwie członkowskim, to w sporach wynikających z ich działalności jest traktowany tak, jak gdyby miał miejsce zamieszkania na terytorium tego państwa członkowskiego. Powódka uważała, że za „filie, agencję lub inny oddział w państwie członkowskim” uznana być może spółka (...) Sp. z o.o., która jako agent ubezpieczeniowy zawierała w imieniu pozwanej umowy ubezpieczenia w Polsce, opierając się przy tym na rozumieniu pojęcia „agenta” wypracowanym na gruncie polskiego Kodeksu cywilnego w odniesieniu do umowy agencyjnej. Jak już jednak zaznaczono wcześniej pojęcia wykorzystane w rozporządzeniu nr 1215/2012 podlegają wykładni autonomicznej, zgodnej z motywami i celami tej regulacji.

W doktrynie odnosząc się do omawianego pojęcia „filii, agencji lub innego oddziału w państwie członkowskim” wykorzystanego na gruncie rozporządzenia nr 1215/2012 wskazuje się – poza podkreśleniem autonomicznego charakteru jego wykładni – że pojęcia te należy ujmować szeroko. Obejmuje w szczególności każdą jednostkę gospodarczą, która nie ma osobowości prawnej, zaś w świetle orzeczenia TS z 22.11.1978 r. w sprawie S. przeciwko S.-F. (pod sygnaturą 33/78) pojęcie to oznacza ośrodek działalności gospodarczej, który występuje na stałe, jako jednostka zamiejscowa centrali, posiada zarząd i jest tak wyposażony, że może dokonywać czynności z osobami trzecimi w taki sposób, iż chociaż osoby te wiedzą, że może zostać nawiązany stosunek prawny z centralą znajdującą się za granicą, to jednak nie muszą występować bezpośrednio do tej centrali, lecz mogą dokonać czynności z tym ośrodkiem, który pozostaje pod nadzorem i kierownictwem centrali. Niemniej w orzecznictwie Trybunału wprost wskazywano, że filią, agencją lub innym oddziałem w rozumieniu omawianego przepisu nie jest: wyłączny dystrybutor, który nie podlega nadzorowi i kierownictwu centrali, lecz działa samodzielnie (tak wyrok TS z 6.10.1976 r. w sprawie D. B. przeciwko

B., pod sygnaturą 14/76); przedstawiciel handlowy, którego samodzielność przejawia się w tym, że kształtuje on swobodnie swoją działalność i określa czas swojej pracy na rzecz reprezentowanego przez siebie przedsiębiorcy (tak wyrok TS z 18.03.1981 r. w sprawie B. & W. przeciwko T., pod sygnaturą 139/80), czy wreszcie spółka-córka w stosunku do spółki-matki i odwrotnie [por. red. G., Jurysdykcja, uznawanie orzeczeń sądowych oraz ich wykonywanie w sprawach cywilnych i handlowych. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr (...). Komentarz, W. 2015, art. 7].

Wskazane rozumienie pojęcia „fili, agencji lub innego oddziału w państwie członkowskim” sprawia, że nie może być ono w prosty sposób przełożone na pojęcie „agenta” występujące na gruncie polskiego prawa cywilnego, a to w charakterze tak rozumianego agenta według stanowiska powódki, (przy tym nieudowodnionego w toku postępowania), występować miała spółka (...) Sp. z o.o. Biorąc zaś pod uwagę, że (...) Sp. z o.o. pozostaje odrębnym podmiotem gospodarczym, niezależnym całkowicie od pozwanej spółki prawa duńskiego, aktualny w przypadku uznania, że spółka ta nie jest filią, agencją lub innym oddziałem w państwie członkowskim w rozumieniu art. 11 ust. 2 czy art. 7 pkt 5 rozporządzenia 1215/2012, pozostaje pogląd wyrażony przez Trybunał w wyroku z 18.03.1981 r. w sprawie B. & W. przeciwko T., pod sygnaturą 139/80.

Tym samym w okolicznościach niniejszej sprawy rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, który uznał, że sądy polskie nie mają jurysdykcji do jej rozpoznania, uznać należało za prawidłowe, to zaś skutkowało oddaleniem na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 zdanie pierwsze k.p.c. zażalenia wniesionego przez powódkę, o czym orzeczono w punkcie I.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono w punkcie II na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., bowiem niniejsze orzeczenie jest orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie, a pozwana wygrała w całości. Na poniesione przez pozwaną koszty niezbędne do celowej obrony złożyło się wynagrodzenie jednego zawodowego pełnomocnika będącego radcą prawnym (art. 98 § 3 w zw. z art. 99 k.p.c.) w wysokości 900 zł ustalonej stosownie do § 10 ust. 2 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

Natalia Pawłowska-Grzelczak

Agnieszka Górską

del. Rafał Lila

Sygn. akt VIII Gz 350/19

ZARZĄDZENIE

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)